KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 18go Września 1865 r. | № 211. | ROK 44. | Dnia 6 (18) Września 1865 r.

Poniedziałek. | Rano ciepła st. 4; w poł. st. 11. Wys. wody st. 1. c. 7. (w mierze). | Wschód Słońca g. 5 m. 40 Zachód „ „ 6 „ 8 | Jutro, Śgo Januarjusza B. M.

— Wczorajszą Uroczystość Podwyższenia Krzyża Śgo, obchodzono uroczyście przez Nabożeństwa Odpustowe, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, Processjami i Kazaniami w dwóch Kościołach, to jest: po-Dominikańskim i po Paulińskim Śgo DUCHA. Wpierwszym z Kościołów tych JX. Konarzewski, celebrował Summę, w czasie której słowo Boże wygłosił JX. Dąbrowski, obaj Dominikanie;— w Kościele zaś Ś. DUCHA, ranną Wotywę odprawił JX. Ballach, Summę i Nieszpory celebrował JX. Kołaczewski; prawdy zaś ewangeliczne w Kościele tym głosili: podczas Summy JX. Jonas Damjan, w czasie Nieszporów JX. Cyrjak Żychowicz, obaj z Zakonu XX. Franciszkanów.

Czterdziesto-godzinne Nabożeństwo obchodzone w Piątek i Sobotę w Kościele po-Bernardyńskim, poprzedziło Odpust N. Serca MARJI, jaki w dniu wczorajszym solennie odprawionym został. JX. Czackowski, Bernardyn, miał ranną Wotywę, Summę celebrował JX. Słowikowski, Prefekt Szkół Rządowych; JX. Grzesiewicz, Missjonarz, w czasie Summy stosowne do uroczystości wypowiedział Kazanie; na Nieszporach zaś kazał JX. Janczak, Professor Seminarjum Śgo Jana.

Odpust Stygmatów czyli Blizn Śtego Franciszka, zakonkludowanym był wczoraj w Kościele XX. Reformatów; Summę celebrował JX. Lipiński, ex-Prowincjał; JX. Jackowski, wymowną miał naukę do licznie zgromadzonego ludu.— Artyści i Amatorowie w Kościele PP. Sakramentek, wykonali w czasie Summy Mszę Krogulskiego Nr 8, Agnus Dei solo-basso odśpiewał P. Markowski, b. Artysta opery, którego Benedictus wykonał kwartet męzki.

Kościół PP. Wizytek święcił w dniu wczorajszym pamiątkę swej konsekracji z nadanym Odpustem. JEx: Xiądz Biskup Rzewuski. celebrował Summę, po południu zaś odprawił Nieszpory. W czasie Summy kazał JX. Przeniczyński; na Nieszporach JX. Domagalski, Kanonik Metropolitalny, siłą swej kaznodziejskiej wymowy, owładnął umysły i serca słuchaczy.

— W przyszłą Środę, Piątek i Sobotę, przypadają suche dni, trzecie tegoroczne.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Polskiego.

Z Bożej Łaski,

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski,

Wielki Xiążę Finlandzki,

etc., etc., etc.

Wziąwszy na uwagę wnioski Rady Administracyjnej Królestwa, uczynione w skutek przedstawienia Komisji Rządowej Sprawiedliwości, o niedostateczności postanowionych istniejącemi przepisami, kar za puszczenie w obieg przez osoby prywatne i stowarzyszenia marek w zastępstwie monety i za niewymianę tychże marek na gotowiznę, jako też o koniecznej potrzebie ustanowienia w tym względzie bardziej skutecznych środków, postanowiliśmy i stanowiemy:

Artykuł 1. Winny wypuszczenia w obieg, z jakich by to nie było powodów, metalowych, papierowych, lub jakich bądź innych marek w kształcie lub w zastępstwie monety, również winny niewymiany na pierwsze żądanie, marek dawniej przez niego wypuszczonych na gotowiznę, podlegaie na pierwszy raz karze osadzenia w wieży od dwóch do czterech miesięcy, na drugi zaś raz i w przypadku ponawiania tego rodzaju wykroczeń takiejże karze osadzenia w wieży od czterech miesięcy do ośmiu, nadto w każdym razie obowiązany będzie wynagrodzić zrządzone tem przekroczeniem straty.

Art. 2. Jeżeli jakakolwiek bądź instytucja, spółka albo towarzystwo wypuści marki pieniężne, lub też na pierwsze żądanie wymiany na gotowiznę marek dawniej przezeń wypuszczonych, wymiany takowej odmówi, w takim razie podlegają odpowiedzialności osobistej zarządzający interesami towarzystwa, spółki lub instytucji, odpowiedzialność zaś z majątku spada na instytucję, spółkę lub towarzystwo, albo też na winnych członków zarządu, jeżeli instytucja, spółka lub towarzystwo nie upoważniło do ich wypuszczenia.

Art. 3. Zaskarżenia, z powodu wypuszczenia przez kogokolwiek bądź i z jakich by to nie było przyczyn wyżej rzeczonych marek, zanoszone być mogą ustnie albo piśmiennie na papierze prostym, a także przedstawiane z urzędu; kary zaś poprzedniemi artykułami oznaczone, wymierzane być mają w pierwszej instancji przez właściwe Sądy Policji Poprawczej, a w drugiej i ostatniej przez Sąd Kryminalny.

Art. 4. Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego,

który zamieszony być ma w Dzienniku Praw, władzom właściwym, w czem do której należy polecamy.

Dan w Moskwie, dnia 19 (31) Sierpnia 1865 r.

(podpisano) „ALEXANDER."

przez CESARZA i KRÓLA,

Minister Sekretarz Stanu, (podp:) W. *Płatonow*. (D. W.)

— Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego. W Warszawie dnia 13 (25) Lipca 1865 r. Przez Postanowienie Namiestnika JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI w Królestwie Polskiem. W Radzie Stanu Królestwa Polskiego. Mianowany: Były Naczelnik Sekcji Włościan i Kolonistów w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, obecnie Naczelnik Powiatu Gostyńskiego Józef *Sobocki*, p. o. Referendarza Stanu w Radzie Stanu Królestwa. (D. W.)

Magistrat Miasta Warszawy. — W dalszym rozwinięciu Najwyżej zatwierdzonych w 1863 roku przepisów, oraz zatwierdzonej przez Radę Administracyjną Królestwa pod dniem 29 Maja (10 Czerwca) 1864 r. Nr 4391 Instrukcje względem wyjednywania dla właścicieli fabryk i zakładów działających za pomocą silni parowych lub hydraulicznych, pozwoleń na sprowadzenie bez cła z zagranicy żelaza lanego i kutego na ich potrzebę, Komisja Rządowa stanowi co następuje:

1. Wrazie otrzymania prośby właściciela zakładu fabrycznego, o pozwolenie sprowadzenia z zagranicy bez cła żelaza, lub surowcu, należy przedewszystkiem przekonać się czy rzeczywiście fabryka jego potrzebuje, i w jakiej ilości takich mianowicie gatunków żelaza, jakich w kraju tutejszym albo wcale niema, albo jeżeli się znajdują w nieodpowiedniej dobroci.

2. Sporządzić opisanie zakładu, ze szczegółowem wymienieniem budynków, pieców do topienia żelaza, ognisk kowalskich, tokarni, heblarni, szróbsztaków i machin motorowych z wielkością ich siły, tudzież wszelkich innych machin pomocniczych.

Do takiego opisu dołączony być winien wykaz obejmujący jeszcze następujące wiadomości:

a) Wiele w każdym roku spotrzebowano surowcu, żelaza i blach w ogólności.

b) Wiele przy jego przerobie przecięciowo pracowało robotników.

c) Wiele wynosiła w ogóle ich płaca.

d) Ile w rocznem przecięciu pudów surowcu żelaza i blachy, przerobił jeden kowal kotlarz i giser.

e) Wiele w przecięciu rocznie przerabia się żelaza na jednym ogniu kowalskim, ile pudów surowcu przetapia każdy piec kopułowy, a to podług wzorów A. B. C. niżej zamieszczonych.

3. Do powyższego opisu i wykazu dołączyć należy sporządzony na mocy ksiąg fabrycznych zakładu, wykaz przedstawiający obraz rocznej onego produkcji, z wyszczególnieniem ilości wypotrzebowanego wszelkich gatunków żelaza, czy to krajowego, czy też zagranicznego, za trzy poprzednie lata, średnia zaś przecięciowa cyfra z trzech letniej ilości stanowić będzie ilość rocznej potrzeby wszelkiego żelaza dla fabryki.

4. Po otrzymaniu tylko w ten sposób przedstawionych wiadomości, Komisja Rządowa udeterminuje stanowczo ilość żelaza na sprowadzenie którego, pozwolenie Władzy wyższej wyjednanem być może.

5. W celu obostrzenia kontroli użycia bezcłowego zagranicznego żelaza na dozwolone przepisami przedmioty, należy zwrócić uwagę właścicieli zakładów fabrycznych nato, że pozwolenia na sprowadzenie rzeczonego żelaza, będą wyjednywane dla takich tylko fabrykantów, którzy w zakładach swoich prowadzą dokładną rachunkowość.

6. Właściciele zakładów fabrycznych, otrzymujący pozwolenie na sprowadzenie bezcłowego żelaza, niezależnie od obowiązku utrzymywania oddzielnej księgi na bezcłowe żelazo, Instrukcją Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1864 roku, Nr 4,391 wskazanej, powinni w swoich fabrycznych magazynowych księgach, zamieścić w przychodzie dwie rubryki: jedną na przychód żelaza bezcłowego, drugą zaś na przychód żelaza krajowego i oclonego zagranicznego, i także odpowiednie dwie rubryki w rozchodzie: jedną na wyroby z żelaza bezcłowego produkowane, drugą zaś na wyroby do których użyto zelaza zagranicznego za opłatą cła sprowadzonego, oraz żelaza krajowego, a to podług wzoru litera D. niżej zamieszczonego.

Wyciągi z takowej księgi magazynowej podług tego wzoru sporządzone, winny być dołączone do przedstawień o wyjednanie sprowadzenia żelaza bez cła z zagranicy dla chcącej korzystać z tego udogodnienia fabryki, jak niemniej dołączać je należy także, jako dowód przy księgach sznurowych, o których w parag: 13 rzeczonej Instrukcji wydanej przez Radę Administracyjną z dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1864 roku Nr 4,391 jest mowa.

7. Przy wyjednywaniu pozwoleń na sprowadzanie bez cła żelaza z zagranicy dla jakich bądź fabryk, które zawarły kontrakty na roboty Rządowe, należy dołączać: anszlagi i kontrakty dla udowodnienia potrzeby i ilości żelaza do robót, jakich się fabryka podjęła. — Warszawa, dnia 19 (31) Sierpnia 1861 roku. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major, *Witkowski*. (D. War.)

— *Warszawa, 12 Września.* Stan zdrowia Namiestnika Hrabiego Berga jest, stosownie do okoliczności, pomyślny, lecz Hrabia będzie musiał pozostać w łóżku jeszcze w ciągu trzech do czterech tygodni. Wczoraj Hrabia poddał się nieznacznej operacji, skrzepłą bowiem krew, nagromadzoną w dość znacznej ilości na skutek silnego stłuczenia, przy silnem uderzeniu po niżej kolana, musiano usunąć za pomocą cięcia 3 cale długiego i pół cala głębokiego. Operacja ta powiodła się jak najpomyślniej, i stan ogólny zdrowia Hrabiego, oraz zupełna wesołość umysłu, nie zostały ani na chwilę dotknięte. Sztucznie zrobiona rana potrzebuje naturalnie do zagojenia się nieco czasu i spokójności, lecz tylko fizycznej; umysłowo bowiem Hrabia Namiestnik nie przestaje pracować, przyjmuje zwierzchników wyższych władz wojskowych i cywilnych i załatwia po dawnemu osobiście wszelkie ważniejsze interesa rządowe. Ta pożądana siła i rzeźkość, wychodząca na jaw w nieustannej czynności, widzieć się daje obecnie od dwóch lat na wysokiem stanowisku Namiestnika w Królestwie Polskiem, albowiem Hrabia Berg mianowany został na tę godność 8go Września 1863 roku; jak wiele użytecznego zdziałał Hrabia w ciągu tego czasu ciężkiego i obfitego w zdarzenia! Że czynność ta miała zawsze na widoku jedynie dobro kraju, że Hrabia jako wierny i pobożny chrześcijanin, oraz wierny sługa swego Monarchy, potrafił zjednoczyć szczęśliwie umiarkowanie z energią, o tem świadczy obecnie żywy udział, z jakim wszyscy dopytują się od kilku dni o stan zdrowia Hrabiego Namiestnika. (Dz. War.)

— W dniu 1 (13) Września r. b., po ukończeniu ferji corocznych, sądownictwo krajowe, rozpoczęło zwyczajne posiedzenia. Uroczystość tę poprzedziło, jak donosiliśmy, Nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym Śgo JANA. Przed rozpoczęciem czynności sądowych, wydziały sądu apelacyjnego zebrały się w ogólnej sali, gdzie przy otwartych drzwiach, idąc za zwyczajem przyjętym, Prezes tego sądu przemówił do zebranych dla przypomnienia ważności obowiązków tak Członkom sądu, jak i ciału obrończemu. W przemowie tej, znajdują się niektóre ustępy, dotyczące

urzędowej strony działań sądu apelacyjnego. Z niej dowiadujemy się, iż w ciągu ubiegłego roku sądowego, w sądzie apelacyjnym w oddziale cywilnym było zapisanych na wokandzie spraw 3,449, z których załatwiono 3,199; pozostało zatem na rok następny 250; w oddziale karnym było spraw 3,379, z których 2,164 załatwiono, a na rok następny pozostało 1,915; lecz ponieważ między temi jest przygotowanych do zawyrokowania 603, zaległych zatem rzeczywiście spraw pozostało tylko 612. (D. W.)

— W dniu 15 b. m., w obecności JW. Inspektora Szkół miasta Warszawy, *Fechta*, Sekretarza jego P. J. *Elsenberga*, Dra *Cylkow*, oraz licznego zgromadzenia szanownych zaproszonych Gości i Osób interesowanych, odbył się roczny examin w Szkole prywatnej mężkiej wyznania Mojżeszowego, utrzymywanej przez P. Samuela *Schönhack*, przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 1058. Za pilność w nauce i wzorowe sprawowanie się, otrzymali nagrody w książkach: Z oddziału Igo: Cohn Salomon, Strumpfman Salomon; z oddziału IIgo: Wachtel Salomon, Rothschein Jakób i Strumpfman Markus; z oddziału IIIgo: Weidenfeld Jakób, Werthenstein Jakób i Limonad Adam. — Otrzymali Listy pochwalne: Z oddziału Igo: Hanna Abraham, Lesselbaum Hersz, Pończ Mojżesz, Milchman Luzer, Blum Jakób, Ben Nusen, Altstadt Josef; z oddziału IIgo: Szpiro Izrael, Zwieback Hersz, Marienstrass Alexander, Pulman Jechiel, Weinholz Fajwel, Gottfried Manas, Centnerschwer Szymon, Kaltman Anszel i Kaftal Mojżesz; z oddziału IIIgo: Milner Fabjan, Haberfeld Alexander, Springer Markus, Mindelsohn Salomon, Stabholz Majer i Elbaum Markus.

— W Warszawie w r. 1790 było 11 Bankierów, a mianowicie: 1) Tepper, czyli pod jego imieniem Karol Schultz i Arent na ulicy Miodowej Ner 495. Kredyt ich (pisze Kajetan Żukowski, Burgrabia Grodzki Liwski) i Comertia rozciągają się w całej Europie. 2) Blank, na ulicy Senatorskiej Nro 461; utrzymuje kredyt z Anglją, Danją, Hollandją, Austrją, Rossją, Francją, Niderlandami i t. d., i z temiż Państwami ma ścisły związek comertiów; 3) Meysner, na ulicy Daniłowiczowskiej numer 623, słynie kredytem z sąsiedzkiemi narodami; comertia jego zasięgają Szwecji, Danji, Hollandji i przechodzą po za morza; 4) Kabryt, na Krakowskiem-Przedmieściu Ner 272, ma kredyt swój znaczny w Europie; 5) Rychard, na Krakowskiem-Przedmieściu numer 441, jest razem Kupcem i Bankierem dobrze znanym; 6) Łyszkiewicz, w Starem-Mieście Ner 63, przy majątku swoim własnym, jest bankierem równie wziętym; 7) Berno, na ulicy Senatorskiej Ner 463, w kapitałach swych zasobny, lubo (dodaje autor), w domu swym *zakryty*, znaczy Kupca dość *tantego* i bankiera zamożnego; obyczaje jego staroświeckie, nie mogą go wyłączać z liczby ludzi „tres Renomae"; 8) Chvalier, na ulicy Podwale Ner 533, nieznaczy u nas ani Kupca ani Bankiera, bo się cofnął już od lat kilku z handlu, od śmierci nieboszczyka Gautier, z którym zostawał przez lat 22 w kompanji Kupieckiej; 9) Potchs, na ulicy Bednarskiej Ner 2673, Kupiec hurtowy Warszawski i Poznański, znany po najpierwszych domach kraju; 10) Sattler, na ulicy Senatorskiej, w murach mieszkania Szambelana Uruskiego; 11) Morino i Kaposztas, na Krak: Przedmieściu Ner 426, mający posessji kamienicznych trzy, w znacznym banku handel wexlowy i kommissowy.

— W tych dniach oglądaliśmy w księgarni P. Michała *Frühlinga* w gmachu teatralnym pod filarami, na rogu ulic Senatorskiej i Nowo Senatorskiej, sprowadzone z zagranicy dla Izraelitów, na nadchodzące Święta, Książki do Nabożeństwa w języku hebrajsko-polskim, hebrajsko-francuzkim i hebrajsko-niemieckim. Wydanie bardzo ozdobne, ze złoconemi wyciskami.

— W księgarni *Wendego*, na Krak: Przedm:, sprzedają się Książeczki pod tytułem: *Urywki Powiastek*, (o których wkrótce wyjdą explikacyjne komentarze), przez J. J. *Sierakowskiego*. Cena 50 gr. i 20 gr.

— Liczba osób przybyłych na kurację do Marjenbadu od roku 1815 do r. 1863 była następująca: w roku 1815 osób 187, w r. 1818—500, w r. 1820—507, w r. 1825—815, w r. 1830—921, w r. 1835—1,144, w r. 1840—1,541, w r. 1845—2,206, w r. 1850—2,866, w r. 1857—3,598, w r. 1860—3,042, w r. 1863—3,139.

— Pisząc z Ischl, niemożna pominąć pożaru jego; bo takowy jest pod pewnym względem punktem, w około którego obraca się tegoroczny Sezon. Od tego wypadku Ischl po części wyludnił się, a jeżeli to w zupełności nie nastąpiło, to tylko tej okoliczności przypisać należy, że część Cesarskiego Dworu zajęła tu na lato mieszkanie, tudzież, że położenie tutejszych wód jest przepyszne. Przez czas jakiś przejazd gości ustał był prawie i tylko w ostatnich dniach, odkąd uspokajające wiadomości rozeszły się w Publice i gdy się polepszyła pogoda, liczba przyjezdnych powiększa się widocznie. Nadszedł wreszcie pociąg spacerowy Wiedeński i wtedy, po długiej przerwie, przepełniły się znowu hotele, tak jak to zwykle bywało. Życie w Ischl, w czasie deszczu nie ma wiele powabu, jedyną w czasie niepogody promenadą jest Kursal, gdzie wszystko tłoczy się bez różnicy narodowości, płci i stanu, nawet bez względu stanu zdrowia. W Cesarskiej Willi mieszka Xiążę Następca Tronu Austrjackiego i jego Siostra Arcy-Xiężna Gisela, i Cesarz Franciszek Józef bawi tu często, chociaż krótko, dla odwiedzenia swych dzieci. Kuracji używają tu także Królowa Pruska wdowa, Arcy-Xiążę Karol, Arcy-Xiężna Zofja i Xiążę Fryderyk Niderlandzki.

— P. Dubroni w Paryżu, przygotowuje aparaty fotograficzne kieszonkowe, któremi nietylko portrety, ale i krajobrazy w czasie podróży wykonywać można. Zamówienia robione być mogą w Paryżu, Rue Jacob N. 6.

— Od przyszłego nowego roku opłaty szkolne elementarne miejskie, w Prusach, nie będą już jak słychać, przyjmowane przez nauczycieli, lecz wnoszone wraz z podatkami gminnemi, do kass. Zmiana ta ucieszy bezwątpienia nauczycieli, którzy przy ściąganiu i zachowywaniu opłat szkolnych, obok mozolnej nauczycielskiej pracy, doznawali nie jednej przykrości.

— Przy kopaniu w Civita Javinio, wykopano śliczny posąg marmurowy, zupełnie dobrze zachowany i wyobrażający Cesarza Trajana.

— Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał Adjutant Baron *Korf* i Jenerał Lejtnant *Minkwitz*, z Rokicina; Gubernator Cywilny Gubernji Płockiej Baron *Medem*, z Płocka; Tajny Radca *Masson*, z zagranicy;—
—wyjechali zaś: Jenerał-Lejtnant *Bellegarde*, Rzeczywisty Radca Stanu Szambelan *Suszczew*, Radca Stanu Xiążę *Oboleński*, do Petersburga; Jenerał-Ajdutant *Totleben* i Jen.-Major *Fejchtner*, do Iwangoroda.

— W Sobotę wyjechał JWny pełn. ob. Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej *Zaborowski*, do Brighton. Tegoż dnia przyjechał do Warszawy: Xiążę *Adalbert Montmorency*.

— Stały Członek Rady Stanu Królestwa, Prezes Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Kawaler wielu orderów, Radca Tajny Jakób *Łaszczyński*, w dniu 18 Września r. b., opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, doczesne zakończył życie w wieku lat 75. Wyprowadzenie zwłok z placu Bankowego z pod Nru 955, do Wolskich rogatek, nastąpi w Środę, dnia 20 Września r. b., o godz: 3ej po południu, na które pozostała Rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza. Następnie od Wolskich rogatek, zwłoki przewiezione zostaną na cmentarz przy Kościele Parafialnym wsi Babice, w Powiecie Warszawskim, dla złożenia ich w grobie familijnym. — Exekwie za spokój duszy zmarłego odbędą się dnia 22go b. m. w Piątek w Kościele po-Kapucyńskim, o godzinie 10 z rana. (14,774).

— Jutro, w 4tą rocznicę śmierci ś. p. Jakóba *Lesisz*, odbędzie się Nabożeństwo o godz: 11tej z rana, w Kościele po-*Karmelickim* na Krak:-Przedm:; na które, pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych i Znajomych. (14,730.)

— Jutro, w Kościele po-*Kapucyńskim*, o godz: 9tej rano, jako w 6tą bolesną rocznicę śmierci, ś. p. Karola *Kobylańskiego*, odbędzie się Msza cicha, a o godzinie 9½, odbędą się exekwie żałobne za spokój duszy, najlepszego Męża i Obywatela; na które, pogrążona w ciężkim i dozgonnym smutku Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.— Po ukończonem Nabożeństwie na Powązkach, odbędzie się poświęcenie grobu ś. p. Karola *Kobylańskiego*. (14,300.)

— Jutro, jako w 9tą rocznicę śmierci ś. p. Laury z Michałowskich *Czajkowskiej*, odbędzie się w Kościele Śgo Krzyża, o godz: 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne; na które, pozostała Matka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (14,735.)

— W dniu wczorajszym, BÓG powołał do swej Chwały Kazia *Chłopickiego*, zaledwie 10 dni życia liczącego, syna Mikołaja i Felicji *Chłopickich*. Stroskani Rodzice i malutki Braciszek zmarłego niemowlęcia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 1szej po południu, z Kościoła Ś. Jana, na cmentarz Powązkowski. (14,801.)

— Dnia 15 b. m. w m. Włocławku, zakończyła życie ś. p. Walerja z Stępkowskich *Gawrońska*, żona powszechnie tam znanego Doktora Medycyny; nieuleczona choroba piersiowa od lat 3ch coraz silniej występująca, domierzyła kresu cierpień, jakim ś. p. Walerja z anielską cierpliwością ulegała; ani miłość i poświęcenie bez granic, ani starania sztuki lekarskiej, jakiemi Mąż-Doktór obsypywał, nie zdołały Jej wydrzeć z rąk nieubłaganej śmierci. Spokój Twym zacnym cieniom ś. p. Walerjo!

— Na Odpuście tegorocznym w Rokitnie w dzień Narodzenia N. MARJI PANNY było przeszło 12cie tysięcy pobożnych; w Skępem do 7miu tysięcy.

— P. Zbąski rzeźbiarz z Warszawy wykonywa statuę ZBAWICIELA do Kościoła w Dziechtarzewie (Gubernia Płocka).

— *Rodzina*, pismo Tygodniowe Warszawskie, które coraz więcej zwraca na się uwagę, z powodu starownej swej redakcji wkrótce drukować zacznie, nigdzie niedrukowaną jeszcze powieść ś. p. Józefa Dzierzkowskiego.

— Pozostałe exemplarze dwóch dzieł ś. p. Stanisława Jachowicza, tego przyjaciela dzieci, a mianowicie jego „Pisma różne wierszem" i „Nowe Śpiewy dla dziatek", zostały przez pozostałą rodzinę zmarłego oddane do Antykwarjusza Planeta, na skład i sprzedaż po zniżonej cenie: pierwszego ze złp. 8 na złp. 2, a drugiego ze złp. 5 na złp. 1 gr: 10. Zwracamy na to uwagę Ojców i Opiekunów młodzieży. W pismach mianowicie różnych, mieszczą się rozmaite poezje, służyć mogące na deklamacje, tudzież bajki, owe bajki Jachowicza, o których każde wie dziecię, a które już obecnie z handlu księgarskiego są wyczerpane. Nizkość ceny obu dziełek, czyni nabycie ich nader przystępnem.

— Najznakomitszy obecnie Artysta Dramatyczny, Niemiecki, a nasz rodak P. Bogumił Dawison, po kilkunastoletniej niebytności przybył do Warszawy dla odwiedzenia swej rodziny. Jakkolwiek wiele już lat upłynęło jak P. Dawison scenę tutejszą opuścił, sądziemy jednak, że niewieleby go kosztowało pracy znowu na niej wystąpić i zajaśnieć nam potęgą talentu, który całe podziwiają Niemcy. Jeżeli od nas słusznie należy się hołd mężowi, co tak wysokie zajął stanowisko w sztuce, od niego wzajemnie mielibyśmy prawo dopomnieć się, aby ukazał się na tej scenie, na której pierwsze stawiał kroki w zawodzie dramatycznym, aby i nam dał poznać wrażenia, jakie gdzie indziej wzbudzać umie. Jesteśmy przekonani, że i Dyrekcja Teatrów i Artyści nasi wszelkich dołożyliby starań, aby ułatwić P. Dawisonowi wystąpienie, jeżeliby chciał nas tem udarować. Zdaje nam się, że pod względem repertoaru nie byłoby trudności, gdyż Artysta nasz na scenach Niemieckich występował w *Narcyzie*, *Marji Stuart*, a podobno i w *Szklance wody*. Wreszcie cieszylibyśmy się wyjątkiem nawet, z jakiej trajedji lub dramatu.

— W Sobotę, powróciła do Warszawy Panna Ludwika Sobolewska, po trzyletnim pobycie w Paryżu, Medyolanie i Bolonji, dla wykształcenia się w śpiewie, i o której świetnych wystąpieniach we Włoszech nieraz już donosiliśmy. Młoda Artystka na przyszłą wiosnę zamówioną już została do opery Włoskiej w Wiedniu, a tym czasem zamierza czas jakiś odpocząć po pracy u rodziców. Spodziewamy się, że młoda Artystka da się słyszeć publicznie i sprawdzi pochlebne zdania jakie o niej w swoim czasie wyrzekły dzienniki Florencji, Medyolanu i Bolonji.

— Pan Tur zamierza raz jeszcze dać się słyszeć publicznie, w sali Resursy Obywatelskiej, i połowę

dochodu z tego koncertu przeznacza na korzyść pogorzelców. Zdaje się, że koncert z dobrym uczynkiem połączony udać się powinien, tembardziej, że gra Pana Tura w ogóle zjednała mu uznanie znawców i zwolenników fortepjanu.

— W tym tygodniu, jak słyszeliśmy, ma odbyć się koncert urządzony przez Dyrektora Opery naszej Pana Moniuszko, na korzyść zasłużonego tutejszego Nauczyciela Muzyki P. W. Prochazki, od lat 25 kierującego chórem w Kościele XX. Pijarów. O ile nam wiadomo, następujące dzieła wykonane być mają: Uwertura Boguckiego: Syn Pana Prochazki utalentowany basista opery naszej, odśpiewa arję; Pan Wąsowski fortepianista wykona serenadę Mendelsohna; Pani Majeranowska i Köhler odśpiewają duet z Jawnuty; dalej wyexekwowanym być ma kwartet instrumentalny z fisharmoniką; Panna Kwiecińska i Pan Filleborn odśpiewają dwie nowe piosnki Moniuszki; P. Anger odegra Koncert skrzypcowy Mendelsohna, a zakończy kwintet z Fioriny. Być może, że program ten jeszcze niejakiej ulegnie zmianie, w każdym jednakże razie Koncert będzie urozmaicony, a cel na który danym będzie, sprowadzi niewątpliwie liczną publiczność. Koncert odbyć się ma w Salach Redutowych. Na koncercie tym podobno usłyszymy także śpiewy z nowej opery Moniuszki „Rokiczana", niemniej „Bajkę" utwór tegoż Mistrza. Podajemy wiadomość tę jako przedwstępną, oczekując na program ogłosić się mający.

— Słychać, że Warszawę odwiedzić ma słynny wiolonczelista Servais. Dawna to znajomość nasza. Po raz pierwszy dał się słyszeć w Warszawie dnia 10go Stycznia 1842 r. Wówczas dał trzy ogółem koncerty w Teatrze Wielkim, w których wziął także udział fortepjanista improwizator Seymour Sziff i ś. p. Rywacka, słynna niegdyś opery naszej śpiewaczka. Po raz drugi Servais odwiedził Warszawę w lat kilkanaście, to jest w roku 1859, wtedy koncert dał (dnia 13 Stycznia) w salach Redutowych. Piękny jego utwór „Romaneskę" znają wszyscy, a każdy grający na wiolonczelli grywa takowy, ale pewno nikt tak jak sam kompozytor.

— Orkiestra Wiedeńska Strausa, która odwiedzić ma niezadługo Warszawę, znaną jest już w naszem mieście, w którem dała kilka koncertów, a mianowicie: pierwszy dnia 3go Listopada 1850 r. w Teatrze Wielkim. Dyrygował takową wówczas P. Jan Strauss, w zastępstwie ojca swego Dyrektora Cesarsko-Królewskiej balowej kapeli. Po daniu 6ściu koncertów w Teatrze, dała się nadto słyszeć rzeczona orkiestra w Resursie Kupieckiej po razy parę.

— Pierwsze przedstawienie Pana Blondin słynnego linochoda, ma nastąpić jak już donieśliśmy, w przyszłą Niedzielę. Pan Stangen plenipotent Blondina i Pan Jene Inżynier, ostatecznie wybrali pole Mokotowskie, gdzie się odbywają wyścigi konne, i gdzie stale wzniesione trybuny, ułatwią wygodne pomieszczenie widzów. Lina ma być rozciągnięta za pomocą maszyny blokowej na 80 stóp nad ziemią, w rozciągłości 600 stop długiej, równolegle od trybun.

— Owoców i grzybów tego roku dostatkiem. Niewątpimy, że nasze Panie Gospodynie zajmują się konserwami, konfiturami i marynatami. Dobry to zwyczaj, bo przy zdrowiu miło, a w chorobie pożytecznie mieć taki zapasik. Kroniki nasze mówią: że Księżna Anna synowa Stej Jadwigi, trudniła się co jesień smażeniem i przyprawianiem owoców, które następnie rozdawała ubogim chorobą złożonym.

— Niektóre ogródki piwne, z powodu oziębionego powietrza, przeniosły już bufety swe do zimowych lokalów.

— Z *Płocka* donoszą: że obecnie dnie są ciepłe i przyjemne; pozostałą jarzynę na polach pogodnie sprzątają i obawa drożyzny w części znikła. U wielu też obywateli znajdują się zapasy starego zboża, a w Płocku jest do zbycia przeszło 5,000 korcy pszenicy i do 2,000 korcy żyta.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 12go Września.* — Dziś rano przybył do Paryża Książę Amadeusz Sabaudzki, przyjęty w dworcu kolei żelaznej przez P. Nigra i skład poselstwa Włoskiego; udał się on naprzód do Grand Hotel, a następnie do Meudon, gdzie ma bawić dni ośm u swej siostry. Towarzyszy mu Hr. Arese.— W. Książę Meklemburg-Szweryński wyjechał dziś z Paryża do Biarritz, do Cesarza. Słychać że spodziewany tam jest także Książę Nassauski.—Pan Drouyn de Lhuys obejmie zarząd swego Ministerstwa dopiero w dniu 21 b. m.—Książę Persigny jak zapewniają, zostaje ciągle w żywej i poufnej korrespondencji z Cesarzem.—Eskadra pancerna oceanu Atlantyckiego otrzymała rozkaz udać się do Lizbony na uroczystość Chrztu młodego Księcia Portugalskiego. Uroczystości te mają trwać trzy dni. (Ind. Bel.)

Paryż 13go Września. — „Monitor" wieczorny zawiera zwykły przegląd tygodniowy, w którym rozbiera rozmaite kwestje. Co się tyczy Konwencji Gasteinskiej, to przebiega zdania wyrażone przez rozmaite dzienniki, nieco obszerniej zaś zastanawia się nad Austrją i jej stosunkiem do Węgier. — Były Minister Stanów Południowych P. Benjamin, bawi obecnie w Paryżu.—Porta zamierza utworzyć Komisję Sanitarną, złożoną z lekarzy tureckich i Ulemów, której zadaniem będzie zreorganizować pod względem sanitarnym pobożne praktyki pielgrzymów do Mekki, bez naruszenia przepisów Koranu.—P. Demidów przedał swą posiadłość na wyspie Elbie wraz z muzeum historycznem pewnemu bankierowi, za 700,000 fr.— Zaraza bydlęca okazała się w departamencie Nord, okręgu Lille. (Ind. Bel.)

WŁOCHY.—„France" zapewnia, na zasadzie korrespondencji z Rzymu, że układy w przedmiocie konkordatu Mexykańskiego są ciągle przerywane, gdyż P. Velasquez de Leon zażądał od Cesarza Maxymiljana nowych instrukcji.— Konsystorz tajny odroczony został do 1go Października, gdyż jest nadzieja, że do owej epoki będzie można, za porozumieniem się z rządem Włoskim, prekonizować pięciu nowych Biskupów dla Piemontu i Lombardji.—Zdrowie Papieża doznało nadzwyczajnego polepszenia przez pobyt w Castel Gandolfo.— Wiadomości z prowincji Neapolitańskich o cholerze brzmią pomyślnie. Zmniejsza się ona.—Pogrzeb zmarłego w Rzymie Księcia Józefa Lucjana Bonaparte, odbył się z wielką wystawnością.

— Rozmaitości. Dr Pistor z Elberfeldu, w dziele pod nazwą: *Nauka o zdrowiu i chorobach człowieka* wzmiankuje: że w r. 1832 jeden z przestępców w Tuluzie żył dni 36, pijąc tylko samą wodę. Tenże autor utrzymuje, że w ogólności człowiek przeżyć może bez żadnego pokarmu około 3ch tygodni, jeżeli w tym czasie pić będzie wodę; bez żadnego zaś pokarmu i napoju nieprzeżyje więcej jak 10 do 14 dni. Lecz taki przeciąg czasu odnosi się tylko do ludzi zdrowych; osoby chore, a szczególniej cierpiące na pomięszanie zmysłów, przeżyć mogą nadzwyczaj długi czas bez żadnego pokarmu. Pisząc o pokarmach, powiada: herbata w połączeniu z pokarmem mięsnym, czyni Anglików ludźmi silnymi, wyrachowanymi, praktycznymi i odważnymi. Kawa czyni Niemca głębokim myślicielem i dowcipnym systematykiem. Wino nadaje mieszkańcom południa ową bujną wyobraźnię, którą podziwiamy w ich utworach.— W jednym z domów tutejszych, grały dwie Panienki na fortepjanie na cztery ręce, w tem wchodzi do pokoju (w którym grano), ośmioletnia dziewczynka i powiada do jednej z Panienek grających: „ja myślałam, że Pani sama gra na cztery ręce. (Autentyczne).— W jednem z miast prowincjonalnych taki jest napis na szyldzie traktjerni:

„Tu jest kawa, poncz i grok
„Jeśli chcesz, to zaraz wstąp.“

Napis ten przypomina inny niegdy na ogródku przy ulicy Czarnej (nieopodal ulicy Franciszkańskiej położonej):

„Tu jest ogród incognito
„A kto wstąpi, dobre i to.“

Wiadomości Literackie.

— **Bibljoteka Warszawska**, Zeszyt 9, za miesiąc Wrzesień r. b., wyszedł z druku i zawiera: Poświęcenie, Komedja w trzech aktach, wierszem, Jana Chęcińskiego; Kronika Paryzka literacka, naukowa i artystyczna; Xiążę Krzysztof Zbaraski, Koniuszy Koronny; O historycznem znaczeniu Juliusza Cezara, przez J. K. Plebańskiego (ciąg dalszy); Cywilizacja Chrześcjańska w Indjach Wschodnich. (Z artykułu P. Burnouf w Revue des deux Mondes), przez A. A. K. (dokończenie); Tablice historyczne Juliana Bartoszewicza; Kronika Literacka; Rozmaitości; Kronika Bibliograficzna; Wiadomości literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Lipiec r. b.

— **Tygodnik Illustrowany**, Ner 312, wyszedł z druku i zawiera: Kościół i klasztor po-Bernardyński w Warszawie, (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Grób Stanisława i Anny Oświecimów w Krośnie (z drzeworytem); Xiądz Richard odkrywca źródeł (z drzeworytem); Nowy most w Kaliszu (z drzeworytem); Wędrówka po ulicach Warszawy za najmem mieszkania (dalszy ciąg), (z drzeworytem); Koresp. Tygodnika Illust.; Szkice z życia Warszaw. (z drzeworytem); Szachy; Rebus; Wystawa obrazów w Krakowie (dokończenie); Pałac Kaźmierowski i Bibljoteka główna w Warszawie (dokończenie.)

— **Tygodnik Mód**, Ner 36, wyszedł z druku i zawiera: Ludgarda (dokończenie), przez Paulinę z L. Wilkońską; Kronika zagraniczna przez Augusta Jeske; Przegląd literacki; Norny i Balder (dokończenie); Ślub (wiersz), Powrót nad rodzinną rzeczkę (wiersz). Do Gwiazdki; O Lucynie (wiersze); O ubiorach; Korrespondencja z Paryża; Rozmaitości; Przejażdzka do kopalni złota; Opis Ryciny; Korrespondencja.— Do Numeru tego dołączona rycina Paryzka i wzory bielizny.

Kłosy, Nr 11sty, wyszedł z druku i zawiera: Strącone Gniazdo, wiersz do obrazu J. Szermentowskiego.— Żeliga. powieść J. I. Kraszewskiego, (ciąg dalszy).— Kochanek Upiorem, fragment cmentarny, przez Stanisława Bogusławskiego.— Meczet Tamerlana w Turkiestanie. — Korrespondencja ze Lwowa, przez Em:. — Henryk IVty, dramat W. Shakespeare'a, przekład J. Paszkowskiego, (dokończenie). — Przegląd teatralny, przez Wł: Wiślickiego. — Wiadomości z Londynu.— O wzroście miasta Łodzi, przez Ad: Wiślickiego.— Przegląd Literatury Angielskiej.— Ryciny: Strącone Gniazdo, przez Józefa Szermentowskiego.— Meczet Tamerlana.— Kochanek Upiorem; przez Henryka Pillatego.— Rozkosze letnich mieszkań pod Warszawą; szkice humorystyczne Franciszka Kostrzewskiego.

Rodzina, Nr 11sty, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji. Boskiej Komedji Dantego, część druga; Czyściec, przekład Antoniego Stanisławskiego. Krańcowi, powieść przez Mścisława Kamieńskiego. Korrespondencja Rodziny z Południowej Słowiańszczyzny, przez Teodora-Tomasza Jeża. Pibljografja, Przegląd tygodniowy.

— Pismo tygodniowe **Rodzina**, w przyszłym kwartale wychodzić będzie; warunki prenumeraty te same, kwartalnie w Warszawie złp. 5, a na prowincji złp. 6 gr. 20. Prenumeratorowie z Cesarstwa dopłacają na koperty złp. 3 gr. 10.

— **Wędrowiec**, Ner 141, z dnia 14 Września 1865 r. mieści: Niezapominajki, poezja (z drzeworytem); Dyament (dalszy ciąg); Cypr i Paphos (z 3ma drzeworytami); Stryj i Synowiec; Tunis (dalszy ciąg z 2 drzeworytami); Kronika zagraniczna; Monachium, wyjątek z podróży P. Duruy po Środkowej Europie (z drzeworytem.)

— **Przyjaciel Dzieci**, Ner 232, wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: Mitologja w obrazkach, podług Nathaniela Hawthorne, przez Wacława Szymanowskiego, (ciąg dalszy), (z drzeworytem rysunku Tegazzo). Dwaj mali górale, powiastka, przez A. J., (z trzema drzeworytami rysunku Kostrzewskiego). Pustynia i Oazy w Ameryce, (dokończenie). Dzieje Mazowsza, przez Leona Rogalskiego, (ciąg dalszy). Papierosy, przez Wł: L. A., (z drzeworytem rysunku Pillatego).

Opiekun Domowy, Nr 37, wyszedł z druku i zawiera: Marcin Kromer, przez Alexandra Adamowicza, (z portretem). Życie w puszczy; pamiętnik sprawiedliwego człowieka, opracowany przez Juljusza Starkla, (ciąg dalszy). Tajemniczy dom, powiastka, przez Zygmunta Gawareckiego, (z dwoma drzew:). Praca, wiersz, przez Kornela Malczewskiego. Szkółka wiejska, przez Aloizego Kuczyńskiego. Co się dzieje z staremi sukniami? Kogut Polski, przez Zygmunta Jaroszewskiego, (z ryciną). Rozmaitości.

— Nakładem Xięgarni Polskiej A. Dzwonkowskiego, ulica Miodowa Nr 482 (nowy 4) opuścił prassę: **Marsz żałobny**, przez A. Münchheimera, wykonany w dniu 29 Sierpnia w czasie exportacji Zwłok Józefa Nowakowskiego, ułożony na fortepjan przez Kompozytora, (cena złp. 2 kop. 30); przez tegoż Autora, nakładem tejże firmy wyszedł także śpiew żałobny „Salve-Regina” cena złp. 3 (kop. 45).

— O pięknie i jego objawach; Wykład publiczny miany w Warszawie dnia 5-go Maja 1865 roku z dodatkiem uwag estetycznych zbogacony, Dra Henryka Struvego, wyszedł z druku nakładem Xięgarni E. Wende i Spółka na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 412 w domu W. Bayera (przy rogu ulicy Królewskiej), i jest do nabycia we wszystkich Xięgarniach po cenie złp. 2.

— Nakładem Bolesława Maurycego Wolffa w Petersburgu, wyjdzie w prędkim czasie dzieło Professora Berlin'a pod tytułem **Natura**, książka do nauki w domu i szkole z 202 drzeworytami w tekscie, przełożone na język polski przez J. Milkowskiego. Tłomaczenie nabyte na własność, przez wydawcę w całości ukończone.

— Nakładem Jana Breslauer, Księgarza przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1771, wyszedł: 1) Elementarz Rossyjsko-Polski, pod tyt: **Bukwar**, bardzo praktyczny i łatwy do nauczenia się w prędkim czasie gruntownie czytania po Rossyjsku, ze wzorkiem do pisania, oprawny, cena złp. 1; 2) **Koszyk Kwiatów**, powieść dla dzieci, przez Kanonika Smidta, cena złp. 1 gr: 10. W tejże Księgarni oddane w komis następujące dzieła: 1) **Ogrodnictwo** zastosowane do potrzeb Ziemianina Polskiego, z 6ma rycinami, zawierające 350 stronnic, cena złp. 10; 2) **Przewo-**

dnik Rzymsko-Katolickiego Kościoła, dwa tomy, cena zł: 8; 3) **Poradnik** dla gospodyń, czyli nauka o ptastwie domowem, przez Jana Szyttlera, cena złp. 4; 4) **Rocznik** Ogrodniczy, przez Strumiłłę, autora ogrodów północnych, cena złp. 4.

DONIESIENIA.

Do Zakładu Wincentego Pieńkowskiego **Fryzjera** w Płocku, potrzebny jest zaraz

Subjekt uzdatniony w tym fachu,

z pensją Rs. 15 miesięcznie. Wiadomość na miejscu. (13858).



Ogrodnik z X. Poznańskiego,

posiadający dobre świadectwa, życzy przyjąć miejsce swojego fachu, zaraz lub od 1go Października. Dowiedzieć się można o takowym u Braci Hoser, przy ulicy Jerozolimskiej pod Nrem 1582 lit: J. (13837).



Jest do sprzedania

w Mieście Ostrowiu 2 mile od Stacji Małkiń Kolei Warsz.-Peters., a 5 godzin drogi od Warszawy odległem, Dom drewniany, otoczony Ogrodem owocowym, stanowiącym róg dwóch ulic z frontem, długości blizko łokci 300, stosownym pod budowę domów. Położenie najzdrowsze blizko środka Miasta, dochód czysty obecnie przeszło złp. 1,100 hypoteka uregulowana, cena ostatnia złp. 15,000, z tego 9,000 złp. zaraz żądane, a 6,000 pozostaje na gruncie bez procentu i spłacać się ma corocznie po złp. 1,000. Wiadomość w składzie Mater.-Aptecznych W. Mrozowskiego ulica Podwal. (13,880).

Pierwszy Transport wyborowych

GRUSZEK

(POIRES-DUCHESSES),

z Paryża nadszedł do Składu

STANISŁAWA ROZMANITH,

przy ulicy Nowy-Świat.

Do tegoż Handlu nadchodzą regularnie co drugi dzień

WINOGRONA

wyborowe, całkiem słodkie. (Nr 14751).

Ananasy Francuzkie świeże, nadeszły do Handlu Win i Delikatesów **Ant: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nr 473b. (14593).

SPROSTOWANIE.

Ogłoszona w Nrze 209 i 210 Kurjera Warszawskiego,

PUBLICZNA LICYTACJA,

NA

BYDŁO ROGATE,

Holenderskie, z Dóbr Kozienic pochodzące, odbędzie się nie d. 18go b. m., na Folwarku Rękawice, lecz w d. 25 Września, w Dobrach Dobieszu, położonych o 1 wiorstę od szosy Warszawsko-Kozienickiej, w punkcie Karczmy Banioska i o 3 wiorsty od tejże szosy, w punkcie karczmy Pielawy, w okolicy pomiędzy Górą-Kalwarją a Piasecznem. (14,658.)

DZIELNY JEŹDZIEC,

obeznany z tresurą i ujeżdżaniem koni, który się uczył u Renza, Carre i innych, poszukuje miejsca zaraz. — Tenże udziela **lekcje konnej jazdy**. Adres w Hotelu Lipskim. (14520).



Jest do wydzierżawienia

tegoroczny zbiór Winogron,

z renomowanej Winnicy w Tarchominie. Bliższa wiadomość na miejscu, u miejscowej Administracji. (14440).



WINOGRONA WĘGIERSKIE

KURACYJNE,

jak w inne lata tak i obecnie nadchodzą codziennie regularnie do Handlu pod firmą **Józefa Höhr**, w Gmachu Teatru, i sprzedają się po cenach umiarkowanych; biorącym zaś na kosze, lub abonament, odstępuje się stosowny rabat. (13671).

Winogrona Węgierskie kuracyjne,

codzień nadchodzą do Handlu Win WINAWERA, wprost Kościoła Śgo Krzyża. — Tamże nadszedł świeży Transport **ŁOSOSIA** Elbląskiego. (13606).



Do Owocarni za Żelazną Bramą, w domu J.W. Hr: Piwnickiej, przy Ogrodzie Saskim, nadchodzi codzień świeży Transport **Winogron Węgierskich kuracyjnych** i innych Owoców Zagranicznych. — Zamówienia z prowincji uskuteczniają się z największą akuratnością, tak na drodze pocztowej, jako też i na kolejach Warsz: Wiedeńskiej i Warsz: Petersburgskiej: do miejsc przy pierwszej kolei leżących, posyłki uskutecznione być mogą wprost z za granicy. Do tejże Owocarni, przybył świeży Transport **Arbuzów Węgierskich**, które się sprzedają na sztuki i na funty, po cenach najumiarkowańszych. (14,126.)



Do sprzedania:

Para Koni młodych, rosłych,

maści siwo-jabłkowitych, przytem **POWÓZ** nowego fasonu, cztero-osobowy. Wiadomość u Stanisława Stangreta, pod Nrem 1318 ulica Nowy Świat. (14741).

Żądany jest Pokój,

od Śgo Michała, przy porządnej familji, ze stołem i usługą wejściem osobnym, dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość przy rogu ulic Żurawiej i Kruczej Nr 1614, mieszkania Nr 3. (14745).

Przyjechali do Warszawy:

Komirowski Michał Ob: z Kraszewa nr 625; Okęcki Józef Ob: z Krobowa nr 584; Skarzyńscy Alex: i Hen: Ob: z Kutna nr 1574; Zembrzuscy Wład: Ob: z Brześcia Lit: i Jan Ob: z Mord nr 625.

Wyjechali: Gadomski Stan: Ob: do Płocka; Jundziłł Jan Ob: do Brześcia Lit:; Krosnowski Ant: Ob: do Szwarocina; Miączyński Witold Hr: do Włocławka; Wodziński Gabrjel Ob: do Ktery.

Przyjechali koleją żelazną: Hr: Łubieński Julian Inspektor Instytutu Politechnicznego z Bern nr 1055; Merelli Józef Artysta śpiewu z Berlina nr 601; Polens Edm: Prezydent M. Łodzi z Berlina nr 625; Ricci Alex: Dyrektor Opery Włoskiej z Berlina nr 601; Skibiński Józef Obrońca przy Senacie z Prus nr 660.

Wyjechali koleją żelazną: Budziszewski Stan: Urzędnik do Berlina; Nowodworski Jan Profesor do Berlina; Przyłuski Ant: Ob: do Poznania; Tworkowski Winc: Ob: do Gdańska.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Jutro odchodzą **Karety**: do Brześcia Lit: o godz: 11ej rano; do Lublina o 1ej po południu; do Suwałk o 2ej po południu; do Kielc o 6ej po południu. — **Omnibusy**: do Radomia o 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6ej po południu; do Brześcia Lit: o 7ej po południu. — **Poczta Wozowa**: do Kowna i Miechowa o godzinie 8ej rano.

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

— Pojutrze o godzinie 0, minut 10 z rana, przypada nów Księżyca. Jeżeli mamy wierzyć Kalendorzowi, to ma mrzyć deszcz i ma być chłodno. Wczoraj od rana padał deszcz drobny do godziny 5ej po południu, wiele osób przywdziało zimowe suknie. Następnie deszcz przestał, ale ciągle niebo było pochmurne; w nocy dopiero rozpogodziło się, gwiazdy pięknie świeciły, a dziś rano mgła obfita opadła i słońce zajaśniało, zapowiadając najpiękniejszy dzień.

— Pani Sobolewska, właścicielka znanego magazynu, strojów i nowości, powróciła z zagranicy, z zapasem najświeższych modeli i towarów jesiennych i zimowych.

— P. B. *Dąbrowska*, Właścicielka magazynu mód przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 417, w tych dniach wyjechała do Paryża, w celu zaopatrzenia go w najświeższe mody.

— Ktoby z Panów Aptekarzy zechciał założyć Aptekę na prowincji, w jednem z miast Powiatowych zaludnionem, i obok tego otrzymałby pomoc do założenia takowej, zechce się zgłosić pod Ner 21 stancji w hotelu Petersburgskim przy ulicy Gęsiej, gdzie bliższą informację udzieloną mieć będzie. (14,737.)

— Tryki ze znanej owczarni Serockiej, od dnia jutrzejszego, znajdować się będą na jarmarku w Łowiczu, i sprzedawane będą podług cennika stałego przez Syndyków massy upadłości Salwjana *Jakubowskiego*, zatwierdzonego. (14,738.)

Ostatnie Wiadomości.

Telegramy z Flensburga i Kiel, 15go b. m. datowane, przynoszą treść proklamacji jakie Jenerał Manteuffel i FMP. Gablenz wydali do ludności przy objęciu zarządu prowincji. Pierwszy zawiadamia mieszkańców, że skutkiem traktatu Gasteinskiego przeszli pod zarząd Pruski, postępujący w duchu sprawiedliwości, porządku publicznego i popierania ogólnego dobrobytu; wzywa ich aby byli posłuszni rozkazom Króla. Drugi to jest FMP. Gablenz mówi między innemi, że zna trudność swego posłannictwa, ale ma nadzieję przezwyciężyć takowe przy zachowaniu się spokojnem ludności ożywionej przez istotny patrjotyzm. Oświadcza dalej, iż stanowczo pragnie utrzymać tak wysoko doprowadzony między Holsztyńczykami samorząd i dopuścić do wspóludziału przedewszystkiem krajowców; przyrzeka sumienne stosowanie praw istniejących, wszelkie możebne popieranie dobra umysłowego i materjalnego, energiczną i szybką administrację oraz beztronny wymiar prawa.

Książę Kuza z okoliczności swych imienin udzielił powszechną amnestję osobom skompromitowanym w ostatnich wypadkach.—Internuncjusz Austrjacki w Konstantynopolu, Baron Prokesch Osten został odwołany. Miejsce jego zajmie Baron Burger. — Dług Stanów Zjednoczonych wynosił z d. 1m b. m. 2,757 miljonów dolarów. — Francuzi zajęli w Mexyku Chihuahuas. Juarez cofnął się do Paso del Norte.

Treść okólnika Pana Drouyn de Lhuys, podana przez „Jour. de Bruxelles", jakkolwiek nie zupełna i nie ze wszystkiem dokładna, oddaje wiernie myśl dokumentu oryginalnego. Tak przynajmniej zapewnia półurzędowa „France" z 15go b. m.

Z Konstantynopola donoszą że cholera ustała tam prawie zupełnie.— Grecki minister wojny podał się do dymissji. Rząd Grecki zaciągnął w banku Jońskim pożyczkę kilkumiljonową. (Ind. Bel.)

Teatr Rozmaitości. — Dziś, *Zemsta za mur graniczny.* (Zacznie się o godzinie 8½).

Teatr Wielki. Jutro, *Ernani.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 15 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 85 do rs. 7 k. 35; żyta od rs. 4 k. 60 do rs. 5 k. 10; owsa od rs. 2 k. 10 do rs. 3 k. 25; gryki od rs. 3 k. 15 do rs. 3 k. 60; kartofli od rs. — k. 90 do rs. 1 k. —.

Okowity próby 10, płacono dnia 15 b. m., za wiadro od rs. 3 k. — do rs. 3 k. 6¼; za garniec od rs. — k. 98, do rs. 1 k. —.

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 18 Września r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 86 k. 38⅓, dają rs. — kop. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 kop. 93⅔, dają rs. 12 kop. 90⅔; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 107 k. 50, dają rs. — k. —; Metalliki Lutowe żądają rs. — k. —, dają rs. 100 kopiejek 33; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 17; za bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. — k. —, dają rs. 91 kop. —; za akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr. 100, żądają rs. 72 k. 50, dają rs. 72 k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. —, dają rs. 77 k. 75; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: dróg żelaznych żądają rs. 123 k. —, dają rs. — k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 101 kop. —, dają rs. 100 k. 50; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 102 k. 25; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. 25; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 26 k. 75 (z kuponami dają rubli srebnych 32 kop. 75); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 22½; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. 88⁸⁄₉, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 50. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 k. 17½. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 61½. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 kop. 86⅔; od listów zastawnych kop: 14⅓; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z r. 1854 rs. 2 kop. 11⅑.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej